

ARCHEOLOGIA

ŻYWA

ISSN 1426-7055 INDEX 33572X Nr 4 (19) 2001 POLISH/ENGLISH

CENA 8,50 zł
(w tym 7% VAT)

Peregrinatio Taurica
rzymskiego Szwejka
z Novae

Herakleion
zatopione miasto

Ursusa i Ligii
droga do Rzymu

Goci w Rogowie
pod Toruniem

Pieczeć
Tuthalijasa

Klasztory Naqlun

W poszukiwaniu
nieśmiertelności

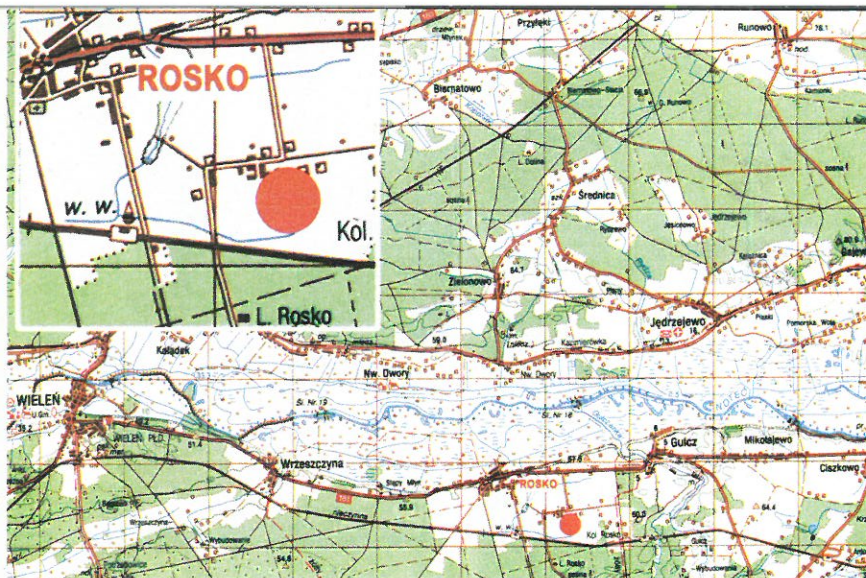
Rok 1000



HERCVLI SACR
PRO SAIVTE IMP
ANTONN AVGET M
AVREL CAES ANTON
VALENS TRIB MLT
LEG PIAL PER NOV
MVLPIAN X LEG
EIVSD



9 771426 705015



Wielki Wieliczki – Urząd Miejski
sponsorem badań w Rosku

Lokalizacja skarbu.

Location
of the hoard.

Brązowy skarb z Roska

Henryk Machajewski

Konferencja: 22.02.02.
z wykładem o brązowym skarbie z Roska

Magdalena Machajewska
Henryk Machajewski
Czy wywar

Przez rok poznawaliśmy historię „skarbu” z Roska, pow. Czarnków – Trzcianka, który czekał na wyjście spod głązów około 2800 lat, tj. do czasu, gdy w miejscu wskazanym przez właściciela pola podjęliśmy ryzykowne badania wykopaliskowe. Ich wyniki przeszły najśmielsze oczekiwania.

Krótką historią odkrycia

Do 1935 r. na polu rodziny Piochaczów w Rosku stał kamienno–ziemny nasyp o średnicy podstawy około 10 m i wysokości około 1,5 m. Przeszkadzał im w pracach polowych. Ściągnięto więc z nasypu olbrzymią płytę kamienną o średnicy około 3 m, którą złożono przy gospodarstwie. W następnych latach niewielkie wyniesienie sukcesywnie niwelowano poprzez m.in. wywlekanie stamtąd niewielkich głązów odkładanych na brzegu pola. Pięćdziesiąt lat później, w tym samym miejscu, podczas kopania rowów melioracyjnych koparka wydobyła najpierw kamienie, a następnie wyrzuciła bardzo dużo różnych przedmiotów brązowych głównie siekierek, form odlewniczych i grot oszczepu. Naoczni świadkowie mówią, że było tego wszystkiego „ze trzy kosze na ziemniaki”. Niestety, znaczna ich część „rozeszła się” wśród ludzi. Tylko jedna siekierka trafiła do Muzeum Regionalnego w Złotowie, inne do prywatnych kolekcji, jeszcze inne zostały pokrojone na różnego rodzaju metalowe

Symulacja komputerowa (czarno-biała) konstrukcji kamiennej w Rosku. Wykonał Tomasz Kasprówic.

Computer simulation (left) of the stone construction in Rosk by Tomasz Kasprówic.

Miejsce ukrycia skarbu z Roska: na pierwszym planie głązy nakrywające brązy zalegające w rowie melioracyjnym; na drugim planie kamienna podstawa zniwelowanego nasypu.

Fot. H. Machajewski.



Site of the concealment of the hoard at Rosko: in the foreground, rocks covering bronzes lying in drainage ditch; in the background the stone base of the levelled mound.

Skarb brązów z Roska (VIII-VII w. p.n.e.), fot. Piotr Namiota.

Hoard of bronzes from Rosko (VIII-VII century BC).

podkładki. Jedna siekierka wyjechała aż do Stevens Point w USA. Przez długi czas cisza panowała wokół odkrycia w Rosku, chociaż wielu mieszkańców z okolicznych wiosek ciągle o nim pamiętało, przechowując pojedyncze brązy. Część z nich zgromadziła szkoła podstawowa w Rosku.

W 2000 r. w pobliżu Roska pracowali archeolodzy z UAM w Poznaniu. Ich rozmowy z dziennikarzami z Piły naprowadziły na ślad zapomnianego skarbu. Blisko rok trwało poznawanie wszystkich okoliczności tego odkrycia. W 2001 r. spotkanie z burmistrzem Wielenia (Rosko leży na terenie gminy Wielen) zaowocowało podjęciem decyzji – kopujemy. Szansa odkrycia dalszych brązów, w świetle zebranych informacji, rysowała się mgliście. Celem było znalezienie choćby jednego przedmiotu potwierdzającego lokalizację skarbu...

Niespodziewane wyniki zaskoczyły wszystkich. W warstwie zasypiskowej rowu melioracyjnego oraz w jego otoczeniu odkryto 52 siekierki brązowe, fragmenty kamiennej konstrukcji nakrywającej pierwotnie ów skarb oraz pozostałości po kamienno-ziemnym nasypie. Z Roska zatem, łącznie z przechowanymi przez ludzi brązami, pochodzi grupa 65 przedmiotów.

Wykopaliska odśladują przeszłość ...

Wszystkie brązy pierwotnie ukryte były pod kilkoma wielkimi głazami ułożonymi obok nasypu kamienno-ziemnego. Wskazują na to odkryte w rowie melioracyjnym dwa nie naruszone głazy, pozostałe po konstrukcji zniszczonej przez koparkę, pod którymi znaleziono jeszcze dwie siekierki brązowe. Pozostałe siekierki odkryto w warstwie zasypiskowej rowu melioracyjnego biegnącego tuż obok zachowanej jeszcze kamiennej podstawy wcześniej zniwelowanego nasypu kamienno-ziemnego. Trudno obecnie ustalić, czy nasyp i brązy ukryte pod kamieniami pochodzą z tego samego czasu. Nie wykluczone, że tak było chociaż również jest prawdopodobne wtórne wykorzystanie owego nasypu jako miejsca ich ukrycia. Nasyp tworzył rozsypany na planie owalu o wymiarach 4×3 m kamienny bruk, na którym ustawiono kilkanaście głazów. Na ich wierzchu leżała płyta kamienna (o średnicy 3 m, grubości 30–40 cm) odpowiednio obrobiona.

Pierwotna wielkość i skład depozytu jest nam nieznany. Wśród zachowanych 65 brązów wyróżniono 61 siekierek, 2 metalowe dwuczęściowe formy przeznaczone do wykonywania woskowych modeli siekierek, 1 grot oszczepu oraz fragment tulejki bliżej nie określonego przedmiotu. Świadczenie odkrycia z 1985 r. mówią, że było tam więcej niż dwie „foremki” (dwuczęściowe formy odlewnicze) oraz, że występowały tam jedynie siekierki, wszystkie „podobnego wyglądu”.



Na korpusie jednej z form odlewniczych (na powierzchni 8×11 mm) zachowały się wytarte odciśki mocnej tkaniny workowo-derkowej z przędzy skręconej z dość grubych włókien, wykonanej archaiczną techniką siatkową nie na krośnie pionowym, lecz na specjalnej ramie (tabliczce)*. Zatem złożone pod kamieniami brązy lub tylko formy odlewnicze, jako przedmioty o szczególnej wartości schowano jeszcze w specjalnym zawiniątku (worku?) wykonanym z mocnych nici.

Znalezione w Rosku przedmioty mają analogie w innych częściach Polski. Wśród 61 siekierek wyróżniono trzy typy. Najliczniej (58 egz.) reprezentowane są siekierki typu Czarków, spotykane najczęściej w Wielkopolsce i na Śląsku w V okresie epoki brązu. W tym samym czasie lub nieco wcześniej używano siekierek z rzędami ozdobnych żeberek na tulejce, w Rosku znaleziono tylko jeden okaz. Siekierki takie używano na Śląsku, rzadziej w Wielkopolsce. Trzeci typ (2 egz.), to siekierki sześcioboczne wytwarzane na Pomorzu Zachodnim w V okresie epoki brązu lub nieco później, wzorowane na tradycji kręgu nordycznego. Pojedynczy grot włóczni z liściem lancetowatym należy do często występujących w epoce brązu.

Uwagę zwracają brązowe formy dwuczęściowe przeznaczone do wykonywania woskowych modeli siekierek. Proces odlewania siekierek przebiegał następująco: najpierw wykonywano woskowy odlew siekierki właśnie w tego rodzaju formach, po czym model ten oblepiano gliną, podgrzewano ją do momentu wycieknięcia wosku, a następnie otrzymaną formę glinianą wypełniano brązem. Na ziemiach polskich odkryto dotychczas tylko 4 brązowe formy – na Pomorzu Zachodnim i na Śląsku. W Rosku są dwie formy, a jak informują świadkowie odkrycia w 1985 r. było ich tam jeszcze więcej.

Zespół brązów z Roska można datować na V okres epoki brązu, tj. na VIII-VII w. p.n.e. Współwystępują tutaj elementy charakterystyczne głównie dla Wielkopolski, ale także dla Śląska i Pomorza Zachodniego.



Co odkryto w Rosku ?

Odkryto skarb należący zapewne do wędrownego metalurga, działającego w dorzeczu środkowej Noteci. W rejonie o bogatym osadnictwie, który w młodszej epoce brązu odgrywał znaczną rolę w kontaktach pomiędzy basenem Morza Bałtyckiego a południem Europy. Skarb ukryto obok nasypu kamienno-ziemnego być może w sytuacji jakiegoś zagrożenia. Z uwagi na swoją masę stanowił wartość niebywałą. Był odmienny jednocześnie od innych skarbów znanych z tych czasów, ze względu na jednolitość asortymentu, jakim są siekiery i formy odlewnicze. Znakomita większość skarbów brązowych zawiera jeszcze metalowe detale stroju.

Mozna jednak postawić i inną hipotezę, która mogłaby wyjaśnić charakter skarbu. Był to, w połączeniu z tajemniczym nasypem kamienno-ziemnym, obiekt kultowy. Może o tym świadczyć jego usytuowanie na prawie płaskim terenie otoczonym dwoma ciekami wodnymi i niewielkim oczkiem wodnym, obok nasypu, nie mającego na ziemiach polskich analogii w czasach wcześniejszych i w epoce brązu. Nasyp zbudowano zapewne dla złożenia bóstwu darów. Jedną z cenniejszych umiejętności ówczesnych ludzi było odlewnictwo. Być może dlatego brązownik – osoba ciesząca się ogólnym poważaniem – dbając o „źródło” zarobku, upraszał w ten sposób „łaski” bóstwa. Złożone w darze przedmioty świadczą o bogactwie wytwórcy i jego hojności.

Tak różne hipotezy dotyczące odkrycia w Rosku wynikają z pewnej jego odmienności w stosunku do innych gromadnych metalowych znalezisk z epoki brązu, ale także ciągle niekompletnej jeszcze naszej wiedzy o kulturze tych społeczności zwłaszcza jej kulturze duchowej. Okolice Roska obfitują w wyjątkowo bogate znaleziska z epoki brązu. Wiele z nich zasługuje na szczególne zainteresowanie archeologów. Niektóre, w tym ostatnio odkryte, zostaną wyeksponowane w przygotowywanym skansenie archeologicznym w Rosku.

* Ekspertyza mgr Andrzeja Sikorskiego z Instytutu Prahistorii UAM w Poznaniu.

Autor, **dr Henryk Machajewski** jest pracownikiem Instytutu Prahistorii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Bronze Hoard from Rosko

A year ago we learnt the story of the "hoard" at Rosko, Czarnków-Trzcianka region, which had lain under rocks 2800 years, that is until we undertook the risky excavations at the place pointed out by the owner of the field. Their results exceeded our boldest expectations.

Siekierka brązowa „sześcioboczna”,
fot. Piotr Namiota.

"Six-sided"
bronze axe.

Siekierka brązowa „sześcioboczna”,
fot. Piotr Namiota.

"Six-sided"
bronze axe.

Siekierka brązowa z rzędem ozdobnych żeberek na tulejce,
fot. Piotr Namiota.

Bronze axe with
a row of decorative
ribs on the socket.

Siekierka brązowa
typu Czarków,
fot. Piotr Namiota.

Bronze axe
of Czarków type.

Formy odlewnicze
i siekiery brązowe,
fot. Piotr Namiota.

Mould for casting
and bronze axes.